

WYROK Z DNIA 11 MAJA 2005 R.

III KK 248/04

Doręczenie stronie tylko fragmentu uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego rozpoczynające bieg terminu do wniesienia kasacji, w sytuacji gdy przyczyny niesporządzenia uzasadnienia w całości leżą po stronie sądu, nie może wywoływać skutków dla strony niekorzystnych, a brak w doręczonym stronie fragmencie uzasadnienia ustosunkowania się do zarzutów zawartych w środku odwoławczym jest rażącym naruszeniem przepisu art. 457 § 3 k.p.k., nawet jeśli w terminie późniejszym brakujący fragment uzasadnienia zostanie sporządzony i stronie tej doręczony.

Przewodniczący: sędzia SN J. Żywilewska-Ławniczak.

Sędziowie SN: E. Gaberle, A. Tomczyk (sprawozdawca).

Prokurator Prokuratury Krajowej: K. Parchimowicz.

Sąd Najwyższy w sprawie Patryka K., skazanego z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 283 k.k., po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 11 maja 2005 r., kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 19 lutego 2004 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego z dnia 1 sierpnia 2003 r.,

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i p r z e k a z a ł sprawę Sądowi Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

U Z A S A D N I E N I E

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 19 lutego 2004 r., wydanym „... po rozpoznaniu sprawy Patryka K., Piotra P., Jacka K. i Artura P. (...) na

skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych oraz osobiste apelacje oskarżonych od wyroku Sądu Rejonowego w B. z dnia 1 sierpnia 2003 r. ..." utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne.

Wyrok ten zaskarżył kasacją obrońca skazanego Patryka K., który „... zarzucając rażące naruszenie prawa procesowego, a konkretnie przepisu art. 457 § 3 k.p.k. przez niewskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku czym kierował się sąd wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji obrońcy oskarżonego Patryka K. oraz osobistej apelacji Patryka K. uznał za niezasadne”, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu skargi kasacyjnej wskazał, że od wyroku Sądu Rejonowego w B. z dnia 1 sierpnia 2003 r. wniesiono pięć apelacji, natomiast lektura uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 19 lutego 2004 r. utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B., prowadzi do wniosku, że Sąd Okręgowy rozpoznawał jedynie apelację obrońcy oskarżonego Piotra P., uzasadnienie bowiem odnosi się jedynie do zarzutów i wniosków tej jednej apelacji, ani słowem nie wspominając o pozostałych apelacjach, w tym apelacji obrońcy oskarżonego Patryka K. i samego Patryka K. To zaś uniemożliwiło autorowi kasacji postawienie innych – poza podniesionym – zarzutów.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Okręgowej w B. wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej, wywodząc, że sąd odwoławczy analizował ustalenia faktyczne i oceny zawarte w zaskarżonym wyroku oraz zarzuty apelacyjne oskarżonego Patryka K. i jego obrońcy, zaś swoje stanowisko uzasadnił zgodnie z wymogami art. 457 § 3 k.p.k. Kasacja natomiast jest wynikiem pewnego nieporozumienia. Stanowisko to podtrzymał Prokurator Prokuratury Krajowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna i zasługuje na uwzględnienie. Sprawa, w której skarżone orzeczenie zapadło, jest zupełnie wyjątkowa, nietypowa, wręcz kuriozalna. Dla pełnego wykazania zasadności kasacji w tak nietypowej sprawie konieczne jest więc drobiazgowo prześledzenie sposobu postępowania sądu i jego pracowników po wydaniu zaskarżonego wyroku.

Otóż, utrzymując w mocy zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w B. Sąd Okręgowy w B. wskazał, że uczynił to. uznając apelacje za oczywiście bezzasadne, zaś w części wstępnej określił, iż rozstrzygnął tak, po rozpoznaniu sprawy czterech oskarżonych na skutek apelacji wniesionych przez obrońców trzech oskarżonych oraz przez dwóch oskarżonych. W protokole rozprawy apelacyjnej odnotowano, że „... uzasadnienie na piśmie zostanie sporządzone na wniosek zgodnie z treścią art. 457 § 2 k.p.k. ...”.

Wnioski o sporządzenie uzasadnienia oraz doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem złożyli: skazany Piotr P., obrońca skazanego Jacka K., obrońca skazanego Patryka K. oraz skazany Patryk K. Mimo to uzasadnienie wyroku zostało sporządzone jedynie co do skazanego Piotra P. Natomiast z odręcznej adnotacji uczynionej na kserokopii wniosku obrońcy skazanego Jacka K. opatrzonej datą „28.07.04”, wynika, że wniosek ten został omyłkowo załączony do innych akt i przedstawiony sędziemu sprawozdawcy około połowy czerwca 2004 r., i dlatego zostało sporządzone oddzielne uzasadnienie (zwane w korespondencji sądowej uzupełniającym – dopisek SN). W tym miejscu cofnąć się należy do etapu, w którym sporządzono uzasadnienie wyroku w odniesieniu do skazanego Piotra P. Otóż odpis wyroku wraz z tym uzasadnieniem został doręczony m.in. Patrykowi K. w dniu 13 kwietnia 2004 r. W dniu 28 maja 2004 r. do Sądu Okręgowego w B. wpłynął kolejny wniosek Patryka K. o wyznaczenie obrońcy z urzędu, celem sporządzenia i wniesienia kasacji. We wniosku Patryk K. precyzuje, że wyznaczenie obrońcy powinno nastąpić po sporządzeniu uzasadnienia wyroku (podkr. SN). Na wniosku tym znajduje się odręczna adnotacja, że wy-

rok z uzasadnieniem uzupełniającym wysłano w dniu 30 lipca 2004 r. Zanim to jednak nastąpiło, zarządzeniem z dnia 4 czerwca 2004 r. wyznaczono skazanemu Patrykowi K. obrońcę z urzędu, któremu w dniu 8 czerwca 2004 r. doręczono odpis zarządzenia oraz odpis wyroku z 19 lutego 2004 r. wraz z uzasadnieniem (oczywiście tym dotyczącym jedynie skazanego Piotra P. – dopisek SN). W zaistniałej sytuacji obrońca skazanego Patryka K. sporządził i wniósł kasację, którą przyjęło zarządzeniem z dnia 17 sierpnia 2004 r. i po uzyskaniu odpowiedzi Prokuratora Okręgowego w B. przedstawiono Sądowi Najwyższemu. Należy też odnotować ponownie, że już po wpłynięciu kasacji, acz przed jej przyjęciem, sporządzono i doręczono skazanemu Patrykowi K., jego obrońcy oraz obrońcy skazanego Jacka K. tzw. uzasadnienie uzupełniające, przy czym zarządzeniem z dnia 7 września 2004 r., po stwierdzeniu, że w dniu 3 września 2004 r. upłynął termin do wniesienia kasacji w sprawie Jacka K., zakreślono sprawę w wykazie WKK jako zakończoną.

Analiza przytoczonego przebiegu postępowania w Sądzie Okręgowym w B. po wydaniu wyroku z 19 lutego 2004 r. wskazuje na szereg nieprawidłowości o charakterze przede wszystkim administracyjnym, które jednak, gdyby je traktować jako błahe (wszak doszło w końcu do sporządzenia uzasadnienia wyroku w części dotyczącej Patryka K.) i nieistotne, prowadziłyby do konsekwencji procesowych niekorzystnych dla skazanego, pozbawiając go prawa do kasacji. Przecież w dacie doręczenia obrońcy skazanego zaskarżonego wyroku wraz z niekompletnym uzasadnieniem rozpoczął bieg termin do wniesienia kasacji. I w tym terminie, w oparciu o taki tylko dokument w postaci niekompletnego uzasadnienia mógł on budować zarzuty i stawiać wnioski. Jako, że z doręzonego obrońcy uzasadnienia nie można było powziąć informacji dlaczego Sąd Okręgowy w B. uznał zarzuty i wnioski apelacji Patryka K. i jego obrońcy za oczywiście bezzasadne, przeto słusznie postawił on zarzut rażącego naruszenia prze-

pisu art. 457 § 3 k.p.k. Niczego w tym względzie nie zmienia fakt sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego wyroku w części dotyczącej m. in. Patryka K., tym bardziej że nie zostało ono nawet doręczone w terminie określonym w art. 524 § 1 k.p.k., co hipotetycznie mogłoby dać asumpt do rozważań nad problemem przywracania (wydłużania) terminu do wniesienia kasacji. Jako, że w rozpoznawanej sprawie nie otworzyła się nawet hipotetyczna możliwość tego rodzaju rozważań, przeto należy powrócić do oceny kasacji w stanie sprawy w jakim rozpoczął się bieg terminu do jej wniesienia. Tu zaś oczywiste jest, że doręczenie stronie tylko fragmentu uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego rozpoczynające bieg terminu do wniesienia kasacji, w sytuacji gdy przyczyny niesporządzenia uzasadnienia w całości leżą po stronie sądu, nie może wywoływać skutków dla strony niekorzystnych, a brak w doręczonym stronie fragmencie uzasadnienia ustosunkowania się do zarzutów zawartych w środku odwoławczym jest rażącym naruszeniem przepisu art. 457 § 3 k.p.k., nawet jeśli w terminie późniejszym brakujący fragment uzasadnienia zostanie sporządzony i stronie tej doręczony. Uchybienie to uniemożliwia zapoznanie się przez stronę z rozumowaniem, jakie przywiodło sąd odwoławczy do określonej treści rozstrzygnięcia, i nie pozwala – co wyraźnie podkreśla autor kasacji – na postawienie jakichkolwiek innych zarzutów. Nie można też skutków takiego uchybienia zrzucać na karb nieporozumienia, co sugeruje autor odpowiedzi na kasację, bowiem wówczas negatywne konsekwencje procesowe wynikające z owego nieporozumienia – jak zresztą wynika to z treści odpowiedzi – zostałyby przeniesione na skazanego.

W zaistniałej sytuacji, nie znajdując innych możliwości rozwikłania występującego w niniejszej sprawie problemu, Sąd Najwyższy uznał, że w stosunku do Patryka K. postępowanie odwoławcze powinno być powtórzone w sposób wolny od wad i dlatego zaskarżony wyrok uchylił.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy w B. powinien rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty apelacji oskarżonego oraz apelacji jego obrońcy, zaś wyniki rozważań zawrzeć w uzasadnieniu uwzględniającym zasady wynikające z przepisu art. 457 § 3 w zw. z art. 433 k.p.k.

Z przytoczonych powodów należało orzec jak na wstępie.